

Cena 10 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Adres red. Łódź, Więckowskiego 4-8.
Administracja: Łódź, Kilińskiego 49.

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, czwartek 4 listopada 1948 r.

Nr 127 (249)

**Poseł ZSRR
i konsul generalny R. P.
u prez. Weizmana**

Tel - Awiw (obsł. wł.). Prezydent Izraela dr Weizman urządził przyjęcie na cześć posła radzieckiego i konsula generalnego R. P. w Tel - Awiwie. Na przyjęciu obecni byli członkowie rządu, przewodniczący Agencji Żydowskiej i inni.

NA PALI DNIA

Trzecia faza walk

Trzecia faza walk w kraju była wspaniałą demonstracją siły militarnej Cwa Hahagana Leisrael. Polityka rozejmu narzucona z inicjatywy polityków amerykańskich przez ONZ, zamierzała osłabić wysiłki wojenny Izraela, jego możliwości strategiczne, które wzmogły się przez narastanie potencjału gospodarczego z jednej strony i spokoju na frontach — z drugiej. Polityka rozejmu, która poprzedziła trzecią fazę walk, miała na celu zapobiec całkowitej klęsce wojsk arabskich, a co za tym idzie — klęsce polityki bloku anglosaskiego na odcinku palestyńskim.

Plan Bernadotte'a zmierzał do wytworzenia takiej sytuacji strategicznej, w której państwo Izrael byłoby wtłoczone w ciasne, uniemożliwiające jego rozwój granice — wbrew uchwale ONZ i żywotnym interesom jiszuwu.

Przyczyna klęski polityki brytyjskiej w Palestynie tkwi w słabości militarnej wojsk arabskich, we wzrastającej sile Cwa Hahagana, nie mniej jednak wytyczyła ona również ze sprzeczności interesów wewnątrz obozu arabskiego. W obozie tym działają dwie wrogie tendencje, z której każda dąży do przechylenia szali zwycięstwa na swoją stronę. Wyrazicielami owych tendencji wśród społeczeństwa arabskiego w Palestynie są i byli Mufti Jerozolimy i Abdula. Państwa arabskie nigdy nie chciały wprężyć się wyłącznie w rydwan polityki brytyjskiej i wyrazić swą zgodę na rozwiązanie projektowane przez Londyn — t. zn. by większa część kraju wcielona została do Transjordanii, by utworzone zostało silne państwo haszemickie, będące agenturą polityki brytyjskiej na Bliskim Wschodzie. W tym miejscu musimy podkreślić, że polityka anglo-amerykańska — zgodna co do tendencji ograniczenia i osłabienia rozwoju Izraela — jest niekiedy rozbieżna, o ile chodzi o kwestie, kto ma być decydującym czynnikiem politycznym wśród społeczeństwa arabskiego.

Te wszystkie zakusy zostały udaremnione, dzięki operacjom wojennym Cwa Hahagana. Rachunek intrygantów został zrobiony bez gospodarza. A teraz przejdźmy do opisu sytuacji na różnych frontach:

Anglicy i ich slugusy na forum międzynarodowym usiłowali lansować pogłoskę, jakoby Żydzi nie byli w stanie opanować Negewu i utrzymać kontaktu z osiedlami rozproszonymi po wszystkich zakątkach kraju. Osiągnięcia strategiczne Egipcjan na początku kampanii wojennej — zajęcie Gazy, Madżdalu i wzgórz dominujących nad szosą Madżdal — Faludża — Bet-Guwin — Hebron — miały rzekomo potwierdzić te przypuszczenia i oddały de facto Egiptowi kontrolę nad tym okresem. Należy jednak pamiętać, że Egipcjanie nigdy nie zajęli szerokiej przestrzeni Negewu. Właśnie te przestrzenie obszary pozostawały w rękach „Palmach“-u, bądź szybko poruszających się oddziałów wojskowych, które patrolowały po całym Negewie i utrzymywały kontakt pomiędzy osiedlami żydowskimi. Egipcjanie opanowali jedynie szosę El-Arisz — Gaza — Madżdal, oraz gościniec Kadejsz-Barneja — Beer-Szewa — Betleem — Jerozolima. Negew został wprawdzie przecięty na kilka części, lecz sama władza nad drogami była dość problematyczna, ze względu na ich długość i nieliczne oddziały Egipcjan, stojące do jej dyspozycji. Jeśli weźmiemy pod uwagę trzecią drogę, łączącą na północy obie te szosy, zarysuje się jasno przed nami faktyczna sytuacja wojskowa. A więc: Egipcjanie opanowali tymi trzema drogami, nie opanowawszy obszarów leżących pośrodku tych dróg. Zakres ich możliwości działania agresywnego

Cała Galilea w rękach Izraela

Operacje zakończono przed terminem rozejmu

TEL AWIW. (Kol Israel) W ciągu 29-go i 30-go października toczyły się walki na froncie północnym. Wrog prowadził ataki w Szorron, które zostały odparte. Wojska irackie ostrzeliwały ogniem artyleryjskim Migdal Cedek, Rosz Ajin i Ejn Szemer. Oddziały Kaudziego prowadziły w dalszym ciągu operacje w rejonie Menary. Wojska Cwa Hahagana podjęły w dniu 30-go października szeregi kontrataków, w wyniku których zdobyły nowe pozycje oraz wzięły do niewoli pewną

ilość jeńców. Między jeńcami znajdują się również Niemcy oraz faszysty jugosłowiańscy. Jest charakterystyczne, że Kaudzi nie zaprzestali walk mimo wezwania, wystosowanego doń przez Liban, któremu podlega, Rzecznik Libanu w swym oficjalnym oświadczeniu potępił samowolę Kaudziego oraz podkreślił, że podwładny rządu Libanu ział również rozkazy obserwatorów ONZ, którym rząd Libanu zamierzał się podporządkować. W związku z uporczywymi atakami wojsk

Kaudziego, rzecznik Cwa Hahagana oświadczył, że akcja na północy trwać będzie dopóty, dopóki Kaudzi zosną całkowicie wyparty z tego terenu. Obserwatorzy ONZ w Haifie wydali oświadczenie na temat walk na północy. W oświadczeniu stwierdza się, że walki te prowadzone są na wielką skalę przy użyciu artylerii i lotnictwa.

W ciągu dnia 31-go października trwały w dalszym ciągu walki w Jerozolimie. Wrog ostrzeliwał Tolpilot i Ramat Rachel. W ciągu nocy nieprzyjaciel w dalszym ciągu atakował Jerozolimę ostrzeliwując południowo-wschodnie dzielnice miasta — Syjon, Arnona, Bet Capta. Kanonada ustała dopiero o godz. 8-ej rano.

Jak podało radio Ramalla, całą ubiegłą noc rząd Libanu obradował nad wytworzoną sytuacją.

Zgodnie z oświadczeniem rzecznika rządu Izraela, wojska żydowskie całkowicie oczyściły Galileę i północną Palestynę z wojsk arabskich. Działania zostały zakończono przed terminem zaprzestania ognia, wyznaczonym przez mediatora ONZ w Palestynie dr Bunche (godz. 11 rano czasu miejscowego w dniu 31 października).

Obserwatorzy ONZ donoszą z Haify, że wojska żydowskie posunęły się w nocy z 30 na 31 października w kierunku północnym od jeziora Tyberjackiego, wkroczyły na terytorium Libanu i zajęły miejscowość Madun es Rab.

Nowe osiedla w okolicy Jerozolimy

Dyrektorium Keren Kajemet Leisrael w Jerozolimie przesłało nam następujący telegram:

„W ramach planu Keren Kajemet i wydziału kolonizacyjnego Organizacji Syjonistycznej, przewidującego utworzenie nowych dziesiątków osiedli w bieżącym roku żydowskim, na terenie korytarza, łączącego Jerozolimę z państwem Izraela założone zostały w górach Judei dnia 27-go października dwa nowe osiedla.

W uroczystości założenia osiedli wzięli udział prez. Weizman, b. min. Morgenthau, min. finansów Izraela E. Kaplan, A. Granowski i wielu innych dygnitarzy państwowych i działaczy syjonistycznych.

Osiedla wrastające wzdłuż arterii, łączącej państwo z prastarą stolicą, są pionierskimi posterunkami, i gwarancją wieczystej łączności pomiędzy jiszuwem a jego stolicą.“

Jerozolima, dnia 2-go listopada

Panika w obozie wroga

Tel-Awiw (obsł. wł.). Na skutek klęski wojsk arabskich na wszystkich frontach Palestyny, koła Ligi Arabskiej zostały poważnie zaniepokojone wytworzoną sytuacją. Dnia 30 października w Kairze rozpoczęły się obrady Ligi Arabskiej. W obradach uczestniczyli członkowie ewakuowanego z Gazy „Wszchpalestyńskiego Rządu Arabskiego“, Dżemal Husseini oraz przedstawiciel rządu Transjordanii. Największe zaniepokojenie wykazują rządy Egiptu i Libanu, których wojska poniosły dotkliwe porażki.

Dnia 1 listopada gabinet egipski obradował w ciągu 3 godzin nad sytuacją w Palestynie. Premier Nokraszli Pasza poinformował rządy państw Ligi Arabskiej o ostatnich wydarzeniach. W stolicach tych państw odbywają się obecnie specjalne posiedzenia gabinetów,

które rozpatrują wytworzoną sytuację.

Rząd Libanu obradował w ciągu całej nocy. Jak donoszą, rząd libański będzie się domagał powrotu wojsk Cwa Hahagana Leisrael, operujących na północy kraju, na poprzednio zajmowane pozycje.

Omawiając sukcesy izraelskich wojsk, prasa egipska uskarża się na rozdźwięki w łonie Ligi Arabskiej oraz stwierdza, iż „dzięki tym rozdźwiękom“ Żydom udało się opanować Negew i Galileę.

Z Bagdadu donoszą o dymisji premiera Iraku.

Sytuacja gospodarcza Izraela

Tel - Awiw (obsł. wł.). Ostatnio poczyniono kroki celem polepszenia sytuacji żywnościowej kraju, która pogorszyła się z początkiem wojny. Jesienią b. r. posadzono kartofli i innych warzyw o 50 proc. więcej, niż w roku ubiegłym. W okresie między grudniem a lutym przewidziane jest zebranie dużego urodzaju, który pokryje nie tylko bieżące potrzeby, lecz dostarczy surowców dla przemysłu konserwowego. Zaopatrzenie rynku krajowego już teraz znacznie się polepszyło dzięki importowi świeżych warzyw z

Włoch i warzyw suszonych z Afryki Południowej.

W wyniku dużego spadku cen paszy wzrosło prawdopodobnie produkcja mleka i jaj. Dostawy tych produktów na rynku są bardzo duże.

Delegacja stowarzyszenia plantatorów owoców cytrusowych prowadzi w chwili obecnej pertraktacje w Wielkiej Brytanii i innych krajach europejskich w sprawie zawarcia kontraktów na zbyt owoców tego rocznego urodzaju. Rozmowy rozwijają się pomyślnie. Anglia wyraziła gotowość nabywania 4 milionów skrzyń owoców cytrusowych po cenie wyższej niż w roku ubiegłym. Na początku rozmów Anglicy uzależniali zakupy od rozwoju sytuacji politycznej, obecnie jednak nie stawiają już żadnych warunków.

Hasła WKP(b) w rocznicę Rewolucji Październikowej

MOSKWA. (PAP). — Komitet Centralny WKP (b) opublikował hasła, pod którymi masy pracujące ZSRR będą demonstrować w dn. 31-ej rocznicy Rewolucji Październikowej. KC WKP (b) zwraca się do mas ludowych całego świata z hasłami: Braterskie pozdrowienie narodom walczącym o zwycięstwo demo-

kracji i socjalizmu! Niech żyje przyjaźń i współpraca narodów w walce z faszystem o zwycięstwo demokracji ludowej! Pracujący wszystkich krajów, demaskujcie agresywne zamiary podżegaczy do nowej wojny! Zjednoczcie siły demokracji w walce o trwały pokój i bezpieczeństwo narodów!

Niech żyje Wielki Związek Radziecki — trwała ostoja pokoju i bezpieczeństwa, wolności i niepodległości narodów!

Hasła święta Październikowego w roku bieżącym wzywają społeczeństwo radzieckie do dalszego natężenia sił na froncie gospodarczym w walce o realizację pięcioletki powojennej w ciągu czterech lat, o maksymalne oszczędności, o zmniejszenie kosztów własnych produkcji i zwiększenie wydajności pracy, o odbudowę i rozbudowę gospodarki narodowej i o dalszy wzrost dobrobytu i kultury narodów ZSRR.

Dalsze hasła nawołują żołnierzy i oficerów do zwiększenia sprawności wojskowej, wzywają robotników, kolchoźników, kobiety, młodzież, pracowników kultury i sztuki o udoskonalenie swej pracy i podwyższenie poziomu ideowego w walce o zwycięstwo komunizmu w ZSRR.

ograniczał się w tym wypadku do utrudnień aprowizacyjnych dla osiedli w Negewie, których bazy zaopatrzenia znajdują się w Tel-Awiwie. Wtargnięcie wojsk Hagany do Beer-Szewa i ofensywa w kierunku Gazy unicestwiły tę przewagę wojskową Egipcjan i otworzyły drogę do szerokiego obszaru Negewu. Mit o władzy egipskiej w Negewie został rozwiany, a wraz z nim pierzcha legenda o potęgę wojska egipskiego. Nawet daśń o flocie wojennej Egiptu okazała się... bajką z „Tysiąca i jednej nocy“. W praktyce bowiem młoda flota żydowska

(dokończenie na str. 2-ej).

Irak prowokuje

TEL-AWIW (Kol. Israel) — Przedstawiciele armii Izraela, którzy wraz z obserwatorami ONZ udali się do sztabu wojsk irackich, celem przeprowadzenia pertraktacji rozejmowych, zostali ostrzelani przez oddziały Iraku.

PROTESTY PRZECIWKO „BLOKOWI BLISKIEGO WSCHODU“

PARYŻ (PAP) — Z Bejrutu donoszą, że na terenie Libanu odbywają się liczne zebrania protestacyjne przeciwko tzw. „Blokowi Bliskiego Wschodu“. Rząd Libanu otrzymuje codziennie liczne rezolucje i petycje, w których wskazuje się na to, że „Blok Bliskiego Wschodu“, projektowany przez mocarstwa imperialistyczne, godzi w interesy narodów Bliskiego Wschodu.

Trzecia faza walk

(dokończenie ze str. 1-ej.)

urządziła wypad w okolicach Gazy i zablokowała wjazd do portu ze strony morza.

Jasne jest, że pozostały jeszcze w tym okręgu wojska egipskie, które straciły bez pośredni i terytorialny kontakt między sobą. Znajduje się tam jeszcze wiele obwarowanych pozycji egipskich, lecz oddziały żydowskie głęboko wklinały się w ten obszar, dezorganizując całkowicie szlaki komunikacyjne wroga. Faktycznie utrzymują jeszcze Egipcjanie wąski pas przybrzeżny, wiodący do Gazy i prawdopodobnie mały odcinek szosy, położonej na południe od Ashud.

Walki w Negewie stały się początkiem szeroko zakrojonej akcji, której celem było zajęcie gór Jehuda na południe od Jerozolimy. Cwa Hagana wtargnęła do tego okręgu z kilku stron: 1) z szosy jerozolimskiej i Gusz Ecjon, 2) z okręgu Gat i Bet-Gurim w stronę Hebronu i 3) na północ od Beer-Szeva. O tych operacjach nie ma na razie bliższych szczegółów, lecz na podstawie wiadomości, które dotarły do nas, okazuje się, że Hebron bądź już padł, bądź też w najbliższych dniach zostanie zajęty. Podobnie przedstawia się sytuacja w Bet-leem. Jeżeli działania wojenne będą nadal kontynuowane, to Cwa Hagana opanuje niewątpliwie szosę Beer-Szeva — Jerozolima i w ten sposób cały teren na południe od tego miasta będzie oczyszczony od wojsk arabskich. Po obu stronach szosy ciągnie się skalista pustynia Jehudy, niewygodna dla przemarszu, i uniemożliwia utrzymywanie na dłuższy okres czasu stanowisk ognio wych. Zajęcie szosy jest równoznaczne z faktycznym zakończeniem walk w tym okręgu kraju i oznacza całkowitą klęskę Egipcjan. Jest rzeczą jasną, że nie pozostaje to bez wpływu na sytuację Arabów w Jerozolimie, którzy tracą tym samym poważną część swego zaplecza i są narażeni na niebezpieczeństwo bezpośredniej ofensywy żydowskiej.

Drugim terenem trzeciej fazy walk — jest okręg GALILEI. Po ostatnim rozejmie w rękach Arabów znalazły się wewnętrzne łańcuchy górskie Galilei Zachodniej, na wschód od Szfar-Am i na zachód od Cfat. Wojska libańskie nigdy nie opanowały tego okręgu, ponieważ posuwanie się po nim było uciążliwe, a libańskie punkty aprowiacyjne były zbyt oddalone od tych miejscowości. Faktycznie grasowały tam bandy herszta Kaudziego, nie uznane przez czynniki międzynarodowe jako regularne oddziały wojskowe. Kaudzi usiłował udaremnić postawienie Rady Bezpieczeństwa o rozejmie i nieustannie naruszał jego warunki. OPERACJE CWA HAGANA MIAŁY NA CELU CAŁKOWITE OCZYSZCZENIE GALILEI. TA AKCJA ZOSTAŁA UWIĘCZONA PEŁNYM SUKCESEM. Armia żydowska utrzymuje obecnie „kontakt” z armią libańską — już na terytorium samego Libanu. Front został przeniesiony na teren wroga. Ten fakt posiada nie małe znaczenie polityczne, gdyż Liban jest najsłabszym ogniwem w łańcuchu Ligi Arabskiej, a wewnątrz tego kraju istnieje poważna rozbieżność zdań w kwestii palestyńskiej. Każde zwycięstwo Cwa Hagana wzmacnia stanowisko przeciwników wojny i utwierdza społeczeństwo libańskie w przekonaniu, że jedynym wyjściem z sytuacji jest ZAWARCIE ODRĘBNEGO POKOJU Z IZRAELEM.

Trzecim terenem walk jest t. zw. „TROJKĄT ARABSKI”, utrzymywany — jak wiadomo — przez wojska irackie. Trudno przewidzieć charakter starć w okręgu Dżemin, Ejn-Szemer i Rosz-Haajin. Nie wiadomo, czy starcia te mają lokalny charakter, czy też otwiera się w tym miejscu nowy front. Jasne jest, że wypadki wojsk irackich mają na celu odciągnięcie oddziałów żydowskich z innych odcinków frontu i przenieść je do tego okręgu. Warto zaznaczyć, że ten okręg w ciągu całego okresu walk był względnie spokojny. Zagrożenie tego okręgu jest bardzo niebezpieczne ze względu na linie komunikacyjne państwa Izrael. Wyłom Arabów w rejonie Ejn-Szemer i Chedera — byłby ciężkim ciosem dla jiszuru. W zasadzie jednak takie niebezpieczeństwo nie istnieje. Wojska irackie nie stanowią poważnej siły, natomiast wyniki walk w Galilei i Negewie pozwalają Cwa Hagana na ewentualne przegrupowanie i przerzucenie sił na front środkowy, by przeciwstawić się wrogowi również na tym odcinku.

Okres słabości armii żydowskiej minął bezpowrotnie. Trzecia faza walk dowiodła, na ile przeceniane były siły arabskie. Polityka brytyjska na Bliskim Wschodzie otrzymała jeszcze jeden dotkliwy cios.

M. M-c.

Na frontach Izraela

Na szosach Galilei

(od naszego korespondenta)

Walki na północy rozpoczęły się 21-go października wieczorem, kiedy to wielka jednostka arabska podeszła pod umocniony punkt obrony izraelskiej, Szeik Abbad, znajdujący się na wysokim wzgórzu w pobliżu Menary. Arabowie otworzyli ogień na jeden z posterunków żydowskich, którego żołnierze zmuszeni byli opuścić swę pozycje ze względu na znaczną przewagę liczebną wroga. Nazajutrz miał wyruszyć do Menary konwój żydowski z zaopatrzeniem żywnościowym. Zgodnie z decyzjami obserwatorów ONZ konwoje Izraelskie przechodzą szosą w ustalonych godzinach. Decyzje te zostały powzięte, gdy okazało się, że Arabowie nie stosują się do zaleceń rozejmu i ostrzelują konwoje. Od tego czasu transporty izraelskie przedostawały się bez przeszkód, przestrzegając ustalonych godzin.

Konwój piątkowy otrzymał eskortę samochodów pancernych ze względu na to, że poprzedniego dnia Arabowie opanowali wzgórze Szeik Abbad i kilka okolicznych punktów, panujących nad szosą. O godzinie 8.30 rano, gdy konwój żydowski posuwał się wzdłuż szosy, rozległa się nagle silna detonacja i pod pierwszą maszyną konwoju rozerwała się mina. W tej samej chwili na konwój posypały się strzały karabinów maszynowych i broni automatycznej. Po niedługim czasie rozpoczęło się ostrzelanie artyleryjskie. Nie ulegało wątpliwości, że atak był z góry przygotowany. Zaalarmowane odgłosami walki jednostki izraelskie pospieszyły z pomocą konwojowi. Pod wieczór w okolicy rozgorzały zacięte boje.

Obie strony wprowadziły do boju artylerię. Pojedynki artyleryjski trwał przez całą noc i następny dzień. W sobotę po południu walki podjęte zostały z nową siłą. Oto oficjalny komunikat izraelski o walkach w tym okresie:

„W rejonie Menary (górną Galileę), silne oddziały nieprzyjacielskie zaatakowały wczoraj nasze stanowiska i zdobyły umocniony punkt na wzgórzu Szeik Abbad. Walkę trwają. Władze izraelskie złożyły odpowiedni raport obserwatorom z ramienia ONZ i uprzedziły, że nowe naruszenie rozejmu przez Arabów może doprowadzić do

rozszerzenia się walk na cały front północny”.

Począwszy od 24-go października, na terenie operacji na północy zaczęło słabnąć. Widocznie wrogi poczuł się wyczerpanym na tym odcinku frontu, natomiast postanowił odwrócić uwagę dowództwa izraelskiego od tego odcinka, podejmując działania na froncie środkowym. Wojska irackie przystąpiły do ataku na odcinku, graniczącym z Emeš Izrael. Dnia 26-go w godzinach rannych Arabowie otworzyli ogień artyleryjski na umocniony punkt Mazar w górach Gilboa. Ostrzelali oni posterunki policyjne w Ladzun oraz osiedle Megido. Bombardowanie artyleryjskie, któremu towarzyszył ogień karabinów maszynowych trwało z krótkimi przerwami aż do wieczora. W tym samym dniu na odcinku Menary panował spokój, przerywany jedynie nielicznymi seriami broni maszynowej. To jeszcze bardziej potwierdziło przypuszczenia, że chodzi o zwykły trick nieprzyjaciela, który pragnął spowodować przerzucenie sił izraelskich z północy na front środkowy, by później niespodzianie uderzyć na osłabione pozycje i uzyskać sukcesy.

Jak zdobyto Beer Szewa

Od własnego korespondenta w Tel - Awiwie „Beer - Szewa — to jedyny punkt na pustyni Negew, gdzie mogą stacjonować nowoczesne formacje wojskowe. Zdobyć tego miasta umożliwi naszym wojskom panowanie nad całym Negewem. Dlatego też po zdobyciu przez nasze siły zbrojne Beer - Szewy, rozbite egipskie jednostki wojskowe były zmuszone cofnąć się o dziesiątki kilometrów na północ i południe od miasta...”

Od tych słów rozpoczął swoje oświadczenie dowódca oddziałów Cwa Hagana, które opanowały w tym rejonie i zdobyły Beer - Szewa. Głos dowódcy, mężczyzny 34-letniego, urodzonego w Jerozolimie — brzmiał dobitnie. Licznie zebrani dziennikarze w sztabie kwatery wojsk izraelskich w Beer - Szewa zasypują pytania dowódcę, który dokładnie opisuje bitwę o Beer - Szewa.

„Zdobycie miasta poprzedziły naloty lotnictwa izraelskiego oraz huraganowy ogień naszej artylerii. Szturm miasta zaskoczył wojska egipskie, albowiem nasze oddziały ruszyły z większej odległości, aniżeli przewidywały zasady wojenne. Nasze wojska zaatakowały miasto ze strony północnej, co było niespodzianką dla Egipcjan. W rezultacie zaciętych walk na ulicach, nasze oddziały opanowały większą część miasta już w pierwszych godzinach po rozpoczęciu natarcia. Nieprzyjacieli stawali zacięty opór. Jeden z oddziałów egipskich umocnił się w budynku policji. Po okrajeniu budynku przez

W nocy z 24-go na 25-go rozgorzały ciężkie walki w Jerozolimie. Przez kilka godzin ostrzeliwane były przez artylerię nieprzyjacielską dzielnice żydowskie Talpilot, Arnona, Ramat-Rachel, Talbija oraz stanowiska izraelskie w Dejr-Abu-Tor i na górze Scopus. Siły żydowskie odpowiedziały ogniem na stanowiska oddziałów egipskich i Legionu Arabskiego. Pewna ilość osób cywilnych i żołnierzy odniosła rany wskutek ostrzelania przez arabskich strzelców wyborowych, którzy ulokowali się za murami domów, w piwnicach itp. Próba Egipcjan wdarcia się do Ramat Rachel została udaremniiona. Jeden nieprzyjacielski samochód pancerny stanął w ogniu, pozostałe zmuszone zostały do ucieczki. Szturmujący oddziały piechoty egipskiej, który posuwał się za kolumną pancerną, przyjęty został celnym ogniem i niebawem rzucił się do ucieczki, pozostawiając na polu walki wiele zabitych i rannych.

Następnego dnia oddział Legionu Arabskiego usiłował zbliżyć się do stanowisk żydowskich w innym punkcie miasta, został jednak odparty, ponosząc dotkliwe straty.

Walki na środkowym odcinku trwają.

Tel Awiw, 27.10. 1948 r.

naszych żołnierzy, nieprzyjacieli poddał się. Zdobyliśmy dużą ilość broni i amunicji...”

Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy Egipcjanie mieli możliwość wycofania się z miasta, dowódca wyjaśnia:

— Jedynie pieszo. Przypuszczalnie w ten sposób uciekli również egipski pułkownik, który był dowódcą na tym odcinku. Znaleźliśmy jego mundur i dokumenty. Widocznie uciekł on w ostatniej chwili w piżamie lub w beżuńskim chłacie...”

W budynku policji — panuje wielki ruch. Jeńcy egipscy sprzątaj pokoje, w których widnieją jeszcze ślady boju.

Przed budynkiem znajduje się część łupu zdobytego przez nasze wojska: 4 działa produkcji brytyjskiej. Jeńcy, częściowo Egipcjanie, odziani są w mundury koloru „khaki”. Ich narkrycia głowy przypominają czapki żołnierzy armii Roomla.

W mieście widać liczne oddziały izraelskie. Można zaobserwować wiele kobiet umundurowanych oraz mieszkańców sąsiednich osiedli żydowskich. W obu kierunkach mkną auta. Ze wszystkich stron otaczają nas zdobywcy miasta, zasypując nas pytaniami o Tel - Awiwie i o wrażeniach jakie wywołało tam zdobycie Beer - Szewa. Gdy dowiadujemy się iż wnet wracamy do Tel - Awiwu, proszą nas usilnie o przekazanie pozdrowień dla swych krewnych i znajomych.

M. CZYŻYK (Kalif)

Kibuc w dniach wojny

(dokończenie)

Dzwon, który w czasach pokojowych wzywa do posiłków, zebrań i wieczorów towarzyskich, obecnie zmienia swą funkcję. Przekształcił się w sygnał alarmu, na odgłos którego mieszkańcy osiedla śpieszą na swe stanowiska, do spełnienia swych zadań bojowych. Zamilkły dzwony pokoju.

Właśnie w tym okresie wzrosła ilość zebrań kibucu. Należy przygotować ewakuację dzieci? Czy rodzice przylączą się do nich? Kto pozostanie w gospodarstwie, kto zaś obroni osiedle przed napadami? Jaki będzie los starców? Co pocniemy z chorymi? Jacy ludzie zostaną wyznaczeni na miejsce tych, którzy wyjadą?

Problemy liczne i trudne. Ale kibuc przeszedł już próbę i przewiduje, co może nastąpić. Potrafi on wnieść się ponad najdroższe, ludzkie — dla wykonania nieodzownych zadań i przedsięwzięć. W towarzyskiej atmosferze lecz w silnym napięciu toczą się obrady. Wspólnota losu — wykąta w ciągu długich lat wspólnej wizji ruchu i kibucu, który przetrwał próbę obecnej chwili — decyduje o uchwałach i o drodze przyszłości. Głosami całego kibucu postanawiają przeprowadzić ewakuację, dostosowaną do potrzeb gospodarczych i obronnych osiedla, uwzględniającą niezbędne wymogi, związane z wychowaniem dzieci. Nikt nie sprzeciwia się. Znow zade-

monstrwana została jedność kibucu — kolektywu, odpowiedzialnego za los jednostki i za wspólne wychowanie dzieci.

O jedenastej w nocy transport ciężarówek, przeznaczonych dla Eljonu przybył do swego celu. Pozostała jeszcze godzina do wygaśnięcia mandatu brytyjskiego nad krajem. Szosa rozbrzmiewała głosami towarzyszy, którzy ze łzami w oczach witali maszyny, przywożące pomoc w ludziach i żywności. One to zarazem miały ewakuować dzieci. O parę dni wcześniej zostały już ewakuowane dzieci z Macowy i Chanity do Haify. Przystąpiono do wyładowania ciężarówek i czyniono przygotowania wszystkiego niezbędnego dla ewakuacji dzieci. Tuż obok na trawie leżała łózka, toboły pościelił przeznaczony dla transportu. Towarzysze naradzają się krótko, czy rozpocząć ewakuację jeszcze w nocy, czy też dać dzieciom przespać tę noc i wyruszyć nad ranem. Lecz pośrodku narady przybiegła towarzysząca ze stacji radiowej i trzyma w ręku depesze: „Wojska libańskie znajdują się na granicy i gotowe są do wtargnięcia. Przyspieszcie ewakuację!” Nie ma więc innego wyjścia. Zaczyna się załadowanie dzieci.

Smutny i przytłaczający jest obraz ewakuacji. Po długiej ścieżce, z ciepłych i czy stych domów dziecięcych, towarzysze i rodzice na rękach wynoszą dzieci. O północy

przeciąga ta defilada dzieci. Są między nimi niemowlęta, dzieci uczęszczające do ogródka dziecięcego, do przedszkola, do szkoły. Ponura ta defilada świadczy o cichym bohaterstwie rodziców i kibucu, jako kolektywu.

Po dwóch godzinach od chwili przybycia transportu, wszystko gotowe jest do odjazdu. Zgrzytanie zębami, łzy i modlitwy towarzyszą maszynom, opuszczającym osiedle. Mężny wzrok kibucu stojącego w ogniu walki, odprowadza transport dzieci, opuszczający się z gór Galilei po serpentynie szosy.

Tę noc nikt nie śpi. Wszyscy zebrali się w jadalni i słuchają opowiadania towarzyszy, którzy złamali blokadę. Rozlega się cichy, skupiony śpiew. Kibuc czuwa tak długo, dopóki nie nadejdzie telegram, oznajmiający przybycie dzieci do portu Naharija.

Po drodze transport nie napotyka na żadne przeszkody. Wojska Hagany opanowały wzgórze i gotowe są odeprzeć każde niebezpieczeństwo. Maszyny wyjeżdżają do Nahariji i zdążają w kierunku wybrzeża morskiego. Okręt „Chana Senesz” prze wozi dzieci i ich opiekunów do Haify. Przez jazd drogą Naharija — Haifa jest jeszcze niebezpieczny. Wprawdzie wzgórze Napoleona znajduje się w naszych rękach, lecz samo miasto Akko, leżące przy szosie, znajduje się jeszcze w rękach band.

Z chwilą zajęcia miasta Akko, wojska Hagany umocniły się w Zachodniej Galilei. Tym samym otwarta została droga do Haify. Zdobyte wsi, niesławne gniazda band, zostały zburzone, a tylko ruiny,

W KILKU WERSZACH...

— Premier Dawid Ben Gurion przybył do Negewu. Odbył on inspekcję szeregu osiedli oraz odwiedził Beer Szewę.

— Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie nadał pani Eleonorze Roosevelt tytuł doktora honoris causa.

— W komisji Społecznej ONZ postanowiono okazać pomoc uchodźcom arabskim. Za wnioskiem głosował również delegat radziecki, który oświadczył jednak: „Problem uchodźców stworzyli ci, którzy nie godzą się na wykonanie decyzji Narodów Zjednoczonych o podziale Palestyny na dwa państwa”.

— Na terenie Izraela odbywa się spis ludności, który ma być ukończony do dnia 3-go listopada. Specjalni urzędnicy odwiedzają mieszkańców, przedstawiając odpowiednie formularze.

— Od pierwszego listopada został na terenie Izraela wprowadzony czas zimowy. W nocy z 31-go na 1-go przesunięto wskazówki zegarów o jedną godzinę.

— W Tel Awiwie rozpoczęła obrady konferencja, poświęcona zagadnieniom radia. Udział w niej biorą przedstawiciele świata literatury, prasy i muzyki. Konferencje zajął J. Klinow.

— W dniu 1-go listopada odbyła się w Peta-ach Tikwa uroczystość, związana z jubileuszem tego miasta. W uroczystości wzięli udział członkowie Rządu Izraela oraz przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej.

— Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Izraelu, Mac Donald udaje się na krótki czas do USA. Powrót jego jest oczekiwany za kilka dni.

— Gabinet egipski obradował przez 3 godziny nad sytuacją. Premier rozesał formularze do wszystkich państw arabskich. W stolicach państw — członków Ligi Arabskiej toczą się obrady w związku z otrzymanymi formularzami.

WYWIAD Z DELEGACJĄ GWATEMALI NA SESJI ONZ

Paryż. Nasz korespondent paryski M. Gross przeprowadził wywiad z ministrem spraw zagranicznych Gwatemali d-rem Munosem Meani i przedstawicielem tego państwa w ONZ d-rem Garcia Granadosem. W odpowiedzi na zapytania dr Meani złożył następującą deklarację:

„Kraj mój będzie w dalszym ciągu popierał słuszną sprawę Izraela, podobnie jak czynił to w przeszłości. Czyniąc to spełniamy swój obowiązek wobec demokratycznych sił świata. Sądzę, że narody Ameryki Łacińskiej, a zwłaszcza tych krajów, w których słowo „demokracja“ nie stała się pustym frazesem, udzieli poparcia państwu Izrael.”

Po zakończeniu wywiadu, Mordechaj Oren przedstawiciel Zjednoczonej Partii Robotniczej w Egzekutywie Światowego Kongresu Żydowskiego, który również był obecny w czasie rozmowy, podziękował delegacji gwatemalskiej za pomoc, którą Gwatemala okazywała sprawie żydowskiej w okresie, gdy dyskutowany był problem palestyński. „Izrael długo będzie pamiętał Gwatemalę, państwo, które okazało swą szczerą przyjaźń i poparcie naród żydowski w trudnym okresie” — powiedział na zakończenie M. Oren.

świadczą o ich dawnym istnieniu. Natomiast wsie, okupowane przez bandytów wbrew woli mieszkańców, otoczono specjalną opieką. Pola uprawiono, zebrano z nich plony, równowartość ich zostanie zapłacona prawnym właścicielom. Nasz sąsiad, Chanuch wraz z swą rodziną, uszedł z domu, w strachu przed bandami. Przed ucieczką oddał klucz domu muhtarowi na szego osiedla. Arab ten ma do nas bezgraniczne zaufanie. Codziennie przyjeżdża jego wysłannik, otrzymuje od nas wiadomości i słowa otuchy. Chanuch z utęsknieniem oczekuje dnia, kiedy dane mu będzie powrócić w spokoju do domu.

Wczoraj jeszcze oblężona droga, dziś jest całkowicie wolna od napastników. Samochody kibucu jadą po niej bez żadnych przeszkód i konwoju. Kolonia Kiriat-Chaim znów wita maszyny z Zachodniej Galilei, tego kraju, który stał się jej siedmiokrotnie droższym, dzięki krwi jego synów przełanej w obronie Jechiam, Macoba, Nahariji, Chanity i Eljonu.

„Camp“ opodal osiedla został całkowicie rozbrany. W dużym obozie obok Nahariji zamieszkał nowy kibuc — t. zw. kibuc Jud-bet, który przybył tam celem osiedlenia się. Na posterunku policyjnym Bassa powiewa sztandar żydowski, widoczny bandom na znacznej odległości. Oddziały wojskowe z Hajfy, pod komendą miejscowych oficerów, zajęły tę placówkę, obsadzoną dawniej przez Anglików, a potem przez

Podwójna klęska Egiptu

PARYŻ (Korespondencja własna)

W kołach zbliżonych do delegacji na sesję ONZ w Paryżu twierdzi się, że minister spraw zagranicznych Egiptu zaproponował delegatom innych państw arabskich, aby ponownie rozpatrzyły linię polityczną, jakiej trzymają się dotychczas podczas debat nad kwestią palestyńską, a szczególnie nad kwestią planu Bernadotte'a.

Delegacja egipska zwróciła się do delegacji brytyjskiej z zapytaniem, czy Anglia dotychczas jeszcze zainteresowana jest w szybkim przeprowadzeniu dyskusji nad sprawą Palestyny podczas obecnej sesji ONZ. Odpowiedź za-

wierała oświadczenie, że stanowisko brytyjskie nie uległo zmianie i że delegacja angielska gotowa jest wnieść poprawki do planu Bernadotte'a, które by umożliwiły dokonanie podziału Negewu pomiędzy Egipt i Transjordanie.

Obecnie wyszło na jaw, że Anglia „ofiaruje“ Egiptowi mniejszą część Negewu, niż to projektowane było uprzednio. Na tę zmianę wpłynęły ostatnie klęski, które ujawniły słabość tego państwa angielskiego.

Niespodzianką dla wielu delegacji w Paryżu był fakt, że Egipcjanie podwoili swe siły w okresie drugiego rozejmu i ogółem na południu Palestyny oraz w

okolicy Jerozolimy utrzymywali 20 tysięcy żołnierzy. Jeszcze bardziej nieoczekiwaną nawet dla delegatów państw arabskich była słabość, jaką okazali Egipcjanie na południu.

Wykorzystując rezultaty działań izraelskich w Negewie, Anglosasi wznowili żądania względem Egiptu, aby ten zaakceptował plan Bernadotte'a. Przed trzema tygodniami Anglia ponowiła swe propozycje wobec Egiptu w sprawie przyjęcia tego planu. Później wybuchły walki, Władze egipskie ogaręła panika. Do Paryża nadchodziły telegramy jeden za drugim z zapytaniem, kiedy Rada Bezpieczeństwa podejmie interwencję i spowoduje przerwanie fatalnych dla Egiptu walk.

Zmiana stanowiska państw arabskich, które nie sprzeciwiają się już planowi Bernadotte'a, umożliwi — zdaniem Anglików — uzyskanie podczas głosowania dwóch trzecich ilości głosów, potrzebnych dla uchwalenia planu.

W Paryżu przypuszcza się powszechnie, że uzyskaną zwłokę na Radzie Bezpieczeństwa, Anglosasi starają się wykorzystać dla nadania planowi Bernadotte'a „nowej“ szaty, którą umożliwiłaby Arabom pogodzenie się z nim.

Jakub SZPEKMAN zginął tragiczną śmiercią dnia 27 października 1948 r. przeżywszy lat 38 o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

bracia, siostra, bratowe i bratankowie

POLICJANTOM WOLNO WSTĘPOWAĆ DO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Tel - Awiw (obsł. wł.). Wydana została ustawa, znosząca zakaz należenia policjantów w Palestynie do związków zawodowych, który obowiązywał za czasów mandatu. Policjanci mogą obecnie wstępować do każdego z istniejących związków zawodowych.

Lotnictwo—chluba Izraela

TEL AWIW (Obsł. wł.) — Dnia 26 października w rocznicę utworzenia lotnictwa izraelskiego we wszystkich garnizonach lotnictwa odbyły się uroczystości. Ze względu na działania wojenne parady samolotów zostały ograniczone. Dowódca lotnictwa izraelskiego Aharon Remez oraz jego zastępca Chaj Isachar przyjęli apel poranny. Przy pochylonych sztandarach lotnicy wysłuchali rozkazu dziennego. W związku ze sławnym jubileuszem cała prasa izraelska podkreśla wielkie zasługi młodego lotnictwa.

26 października 1947 roku pisze „Al-Hamisz mar“ — Hagana utworzyła lotnictwo. Nieznaczące lotnictwo izraelskie, które rozwijało się w trudnych warunkach, ujawniło swą siłę podczas późniejszych działań wojennych. Nasze samoloty dostarczały żywności oddalonym i odiz-

lowanym osiedlom żydowskim, oblężonej Jerozolimie oraz ewakuowanym rannym z pola bitwy.

Nasze lotnictwo wciąż wzrastało i z dniem utworzenia państwa Izrael stanowiło siłę bojową składającą się z lekkich samolotów. Z biegiem czasu samoloty te zostały zamienione na nowoczesnymi, które w bojach z lotnictwem państw arabskich wykazały wyższość i zadały mu straty.

Lotnictwo izraelskie ujawniło swą siłę szczególnie dnia 15 października b. r., kiedy to udzieliło pomocy naszym wojskom odpięającym ataki Egipcjan, którzy naruszali rozejm w Negewie. Nasze lotnictwo spełniło poważne zadania w uutorowaniu drogi Cwa Hagana w Negewie.

Izrael stanie się państwem morskim

Konferencja prasowa na statku „Negba“

HAIFA (Od wł. kor.) — W dniu, w którym po raz pierwszy zawinął do portu haifskiego statek „Negba“, na pokładzie jego odbyła się konferencja prasowa. Przedstawiciel izraelskiego towarzystwa okrętowego „CIM“ poinformował zebranych, iż towarzystwo zamierza zakupić okręty, celem przekwiczenia trudności komunikacyjnych i sprowadzenia tysięcy nowych imigrantów.

Statek „Negba“ jest drugim statkiem nabytym przez towarzystwo „CIM“. Jest to duży statek, zbudowany w 1915 roku w Holandii. Statek posiada wyporność 5,500 ton, i może przewieźć 1,350 pasażerów, nie licząc członków załogi. Szybkość jego wynosi 12,5 węzłów. Będzie kursował na linii Marsylia — Włochy — Haifa, robiąc dwa rejsy miesięcznie.

Uroczystość wciągnięcia sztandaru izraelskiego odbyła się przed trzema tygodniami w Amsterdamie.

Przemawiając na konferencji, minister komunikacji Dr. Remez, zapowiedział, że Izrael stanie się w bliskiej przyszłości państwem morskim. Wielkie zadania ciąży w tej dziedzinie na młodzieży.

Oczekujemy, że wielu turystów przybędzie do naszego kraju.

Pragniemy, aby fundusze uzyskane z tego

źródła wzmocniły sytuację ekonomiczną naszego państwa. Budowa floty handlowej równa się zdwojeniu siły państwa.

Na konferencji przemawiali również członkowie kierownictwa „CIM“ Dawid Hakoheń i dr. N. Bidro, Eliahu Dobkin z ramienia Agencji Żydowskiej, Sz. Tołkowski z izraelskiej Ligi Morskiej, Iechak Werfel i J. Bragiński z wydziału imigracyjnego, Gusta Strum z towarzystwa „Neheszon“ i kapitan statku „Negba“ R. S. Milor.

„Neutralna“ strefa Jerozolimy — ośrodkiem szkoleniowym Arabów

JEROZOLIMA, (Ita.) — W komunikacie oficjalnym podano do wiadomości, że w okupowanej przez Arabów neutralnej strefie miasta, gmach szpitala Augusty Wiktorii, używany jest jako ośrodek przeszkoleniowy dla arabskich oddziałów „nieregularnych“. Arabowie uczą się musztry wojskowej i od czasu do czasu strzelają do Uniwersytetu i szpitala Hadasy. Zaznacza się, że wszyscy obserwatorzy

ONZ, znajdujący się na terenach żydowskich, pozostali na swoich stanowiskach, podczas gdy jedyny obserwator, który przebywał w szpitalu Augusty Wiktorii opuścił to stanowisko przed miesiącem.

Jak następnie zaznacza komunikat, Arabom w szpitalu wolno było swobodnie komunikować się ze wsłą Issawich, w okolicy której znajduje się dużo uzbrojonych Arabów.

Co więcej, Arabowie domagali się, aby poczta żydowska poddana została ich cenzurze, co zmusiło policjantów żydowskich do przerwania korespondencji ze swoimi rodzinami.

O wszystkich tych faktach władze żydowskie niejednokrotnie meldowały obserwatorom ONZ, lecz sytuacja nie uległa zmianie

bandy arabskie. Znow funkcjonuje linia kolejowa Haifa-Akko-Naharija, uszkodzona na wpięć przez Hagana, by uniemożliwić miastu arabskiemu otrzymywanie posiłków ze strony Bejrutu. Osiedla leżące w zatoce haifskiej, znów mają bezpieczne zaplecze. Mimo, iż Galilea niezupełnie jeszcze została oczyszczoną, a Jechiam znajduje się w częściowym oblężeniu — stan bezpieczeństwa uległ znacznej poprawie.

Dostawy żywności dla ewakuowanych dzieci, przybyszą codziennie. Kontakt z osiedlami jest utrzymywany, niebezpieczeństwo jednak nie minęło.

Góra Karmel stała się miastem dzieci. Całe młode pokolenie ewakuowane z północnej części kraju, mieszka tu w poarabskich i poangielskich domach. Zamiast wielu nowoczesnie urządzonej domów dziecięcych, większość dzieci zajmuje obecnie jeden wielopiętrowy budynek, pełny zgiełku i wrzawy. Zamiast ogrodów, trawników i wolnej przestrzeni — dziedziniec obok szosy, ograniczony horyzont dla dzieci kibucowych.

Dzieci tęsknią za domem, gospodarstwem i zwierzętami, za każdym kątem i drzewem dziedzińca kibucowego w swym osiedlu. Tęsknią one za rodzicami, posyłającymi im listy, łakocie, kwiaty i pozdrowienia. Dzieci nie mogą, jak dawniej, przychodzić do pokoju rodziców, oczekiwać ich powrotu z pracy, spacerować z nimi i płatać figle, bawić się z nimi i słuchać ich opowiadań. Rodzice pokładają swa nadzieję w wycho-

wawcach, w ich oddaniu i miłości. Pielęgniarki dobrze rozumieją tęsknotę rodziców, ich troski i wymagania. Poczta pracuje sprawnie, bez żadnych opóźnień i bezpłatnie. Wyznaczono specjalne dni dla odwiedzin. Rodzice spędzają swe wolne dni u dzieci. Co nocy budynek na górze Karmel śle na odległość 70 km. sygnały świetlne do osiedli. Tam jest smutno, bardzo smutno bez dzieci. Jak gdyby nie stało duszy kibucu — jego radości i umiłowania życia. Dlatego też niezmiernie jest tęsknota i wyczekiwanie pokoju.

Front nie został jeszcze zlikwidowany, wojna trwa w dalszym ciągu. Rozejmy nie osłabiły napięcia, i prace fortyfikacyjne nie zostały przerwane. Osiedle, podobnie jak front, przecięte jest okopami. Ludzie radują się ukończeniem kopania rowów, lecz roboty jest jeszcze po uszy. Myśl o przyszłości nie daje spokoju. Musisz nieustannie pilnować gospodarstwa, by utrzymać przynajmniej istniejący stan rzeczy.

Obchodzimy w tym roku dziesięciolecie naszego osiedlenia na tej ziemi. Okoliczności nie pozwalają nam realizować planów rozwoju i ulepszeń technicznych. Nie pozwalają nam radować się dziełem naszych rąk, stworzonym naszym trudem w pustynnej Galilei, wśród skał i dziko rosnących lasów. Wierzymy jednak, że bliski jest dzień radości dla pionierów kolonizacji górskiej. Na jednym odcinku odnieśliśmy już zwycięstwo. Domostwo nasze znalazło się w granicach Ojczyzny.



Dr RALPH BUNCHE mediator ONZ dla spraw Palestyny

PLENUM KOMITETU CENTRALNEGO POALEJ SYJON

W dniach 16, 17, i 18 października r.b. odbyło się w Łodzi rozszerzone plenum K.C. Zjednoczonej Żydowskiej Partii Robotniczej „Poalej Syjon” z udziałem przedstawicieli wszystkich większych organizacji z całego kraju.

Na porządku dziennym stały następujące sprawy:

1. Aktualne problemy walki o socjalizm.
2. Sytuacja w państwie Izrael i w światowym ruchu syjonistycznym.
3. Sprawy organizacyjne.

Referat o aktualnych problemach walki o socjalizm wygłosił przewodniczący K.C. partii tow. Dr. A. Berman. Po obszernym referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział 25 towarzyszy. Referat o sytuacji w państwie Izrael i w światowym ruchu syjonistycznym wygłosił sekretarz generalny K.C. tow. Stefan Gnajek. Referaty organizacyjne wygłosili członkowie sekretariatu K.C. tow. A. Lewit i D. Sztokfisz, naświetlając najbardziej palące zadania klasy robotniczej w skali międzynarodowej i w Polsce.

Rezolucje powzięte na plenum zostaną opublikowane w najbliższych dniach.

Dnia 24.10. br. odbyło się wspólne posiedzenie Komitetów Partyjnych Zjedn. Partii Robot. „Poalej Syjon” i „Haszomer Hacaair” w Krakowie z udziałem przewodniczącego C. K. Zjedn. Żyd. Partii Robot. „Poalej Syjon” w Polsce tow. Dr. A. Bermanem.

Tow. Dr. Berman poinformował zebranych o aktualnych zagadnieniach politycznych. W serdecznej atmosferze wywiązała się dyskusja wokół omawianych zagadnień.

Komunikat

Staraniem Żydowskiego Towarzystwa Kultury w Krakowie, odbyło się dnia 19 bm. uroczyste otwarcie świetlicy i biblioteki w lokalu przy ul. Długiej 38.

Uroczystego otwarcia dokonał przewodniczący Tow. Kultury, ob. Rympeł. Referat na temat „Istota i znaczenie kultury żydowskiej” wygłosił ob. Pencak. Imieniem Zjedn. Partii Poalej Syjon i Haszomer Hacaair przemawiał ob. Rywanowicz. W części artystycznej udział brał: Chór Domu Dziecka w Krakowie i amatorski zespół żydowskich artystów.

RADIO APARATY
NAPRAWIA
fachowo szybko i tanio
dyplomowany mistrz radiotechnik
F. m a B. SZTAMLER
Łódź ulica Próchnika Nr 13 telefon 14178

Ze sportu

Ż.R.K.S. „GWIAZDA” — K.S. PARTYZANT 8:2 (0:0)

W niedzielę na boisku „T.U.R.u” Ż.R.K.S. „Gwiazda” pokonała w zawodach o mistrzostwo kl. C. drużynę Partyzant 8:2 (0:0) Gra była bardzo ciekawa.

Mimo zdobytych dwóch bramek przez K.S. Partyzant drużyna Gwiazdy nie załamala się, lecz przeciwnie atak zaczął grać skutecznie na co wskazuje ilość zdobytych bramek w ciągu 40 minut gry. Bramki strzelił Kadzido 6. Bederman i Litwak po jednej. Wyróżnili się ponadto Zajtmán i Tygier.

„GWIAZDA” bierze udział w turnieju KS „FILMOMIEC”

ŻRKS „Gwiazda” zgłosiła 6-ciu zawodników na turniej tenisa stołowego KS „Filmowiec”. Wśród zawodników znajduje się dwóch juniorów.

U W A G A !

Z dniem 8. b.m. Zarząd Sekcji tenisa stołowego Ż.R.K.S. „Gwiazda” organizuje I turniej tenisa stołowego pod hasłem „Szukamy młodych talentów wśród młodzieży żydowskiej” o nagrodę przechodnią b.p. tow. Titelmána.

Zapisy przyjmuje sekretariat Ż. R. K. S. „Gwiazda” ul. Dr. Próchnika 30. od godz. 18 — 21. Termin zgłoszenia upływa z dniem 6 b.m.

Uwaga Kupcy!

HURTOWA SPRZEDAŻ GALANTERII „POLA”
ŁÓDŹ, PLAC WOLNOŚCI Nr 10
Poleca w dużym wyborze galanterię i trykotarzę

Na widowni

Zdobycie Mukdena

Prasa podała wiadomość o zdobyciu przez chińskie wojska ludowe stolicy Mandżurii — MUKDENU. Wspaniały ten sukces armii ludowej w Chinach oznacza bliskie zakończenie kampanii mandżurskiej. Klęska Czang-Kai-Szeka wprawila w szczególne zaniepokojenie amerykańskich imperialistów, którzy asygnowali olbrzymie sumy dla utrzymania jego armii.

Zaniepokojenie w związku z sytuacją w Chinach daje się również odczuć w waszyngtońskich kółkach rządowych — i znajduje swój wyraz w artykułach wstępnych dzienników amerykańskich.

Według informacji dzienników amerykańskich, sytuacja wojskowa w Chinach przedstawia się mniej więcej następująco:

Prawie cała Mandżuria zajęta jest przez armię ludową wraz z największymi miastami Mukdenem, Czang-Czunem i Czin-Czou. W północnych Chinach miasta Tsinan, Cze-Fu, Kai-Fen znajdują się w ręku wojsk ludowych. Oddziały chińskiej armii ludowej które zajęły Mukden, opanowały również lotnisko wraz z wielu znajdującymi się na nim samolotami, dostarczonymi Czang-Kai-Szekowi przez Stany Zjednoczone. Chińska armia ludowa ogłosiła o poddaniu się 12 dywizji kuomintangowskich oraz o rozbięciu względnie rozproszeniu dalszych 14 dywizji. W okręgu Mukdena panuje całkowite zamieszanie i panika wśród resztek oddziałów Czang-Kai-Szeka. Jedyna droga odwrotu, która pozostaje oddziałom Czang-Kai-Szeka — to wąski korytarz prowadzący do miasta Ying-Kou o 100 mil na południe od Mukdena. Wobec wzrastającego nacisku ze strony chińskiej armii ludowej, jedynie niewielki procent sił kuomintangowskich zdola wyewakuować się jedyną dostępną linią kolejową Mukden — Ying-Kou.

Calkowite zniszczenie sił kuomintangowskich w Mandżurii jest nowym ciężkim ciosem dla Nankinu, który liczył na wyewakuowanie co najmniej 100 tysięcy żołnierzy i u-

żyche ich do walk w Chinach północnych. Zdobycie Mukdena stanowi poważny cios dla imperialistów i podlegaczy wojennych.

Lud Francji walczy

Mimo prowokacji żandarma Mocha i de-gaullistowskich bojówek, górnicy francuscy nie przerwali swej bohaterkiej walki o prawa pracujących, o wolność i niezależność Francji.

Przywódca Francuskiej Partii Komunistycznej, Thorez, złożył oświadczenie, w którym napiętnował prowokacje reakcji:

„Od pierwszego dnia strajku, uchwalonego przynajmniej większością głosów w tajnym referendum rząd myślał jedynie o próbach dywersji, aby zaatakować CGT i partię komunistyczną, zdając sobie sprawę, że są to główne przeszkody w realizowaniu rządowej polityki nędzy. Sfora gaullistów, wichystów, reakcjonistów i innych podlegaczy wojennych wściekle atakuje naszą partię jedynie dlatego, że partia komunistyczna proklamowała swoją pełną solidarność z górnymi. Jednakże jedność robotników republikanów i wszystkich milujących wolność Francuzów, depomże do zwycięstwa górników”.

Do walki górników francuskich przyłączają się również robotnicy innych gałęzi produkcji. Jak podaje prasa, związek zawodowy metalowców zwrócił się do rządu francuskiego z memoriałem, w którym domaga się podwyżki płac. W memoriale podkreślono, że o ile postulaty metalowców nie zostaną uwzględnione do 5 listopada, to na terenie całej Francji zostanie proklamowany strajk robotników przemysłu metalowego. Przemysł metalowy zatrudnia we Francji milion robotników.

Analogiczny memoriał został przesłany do rządu przez związek zawodowy włóknarzy.

Walka ludu francuskiego jest jeszcze jednym dowodem, że próby narzucenia jarzma imperialistycznego spotkają się we Francji z należyta odprawą.

Konferencja naukowców żydowskich w Łodzi

Z inicjatywy Zarządu Głównego Żydowskiego Towarzystwa Kultury odbyła się konferencja nauczycieli, historyków, literatów i dziennikarzy, poświęcona sprawom ujednolicenia ortografii i terminologii języka żydowskiego. W obradach wzięli udział przedstawiciele Wydziału Oświaty CKZ w P., Żydowskiego Instytutu Historycznego, Związku Literatów Żydowskich itp.

Obszerny referat naukowy wygłosił dr. Rauchwerger, który dał zarys historyczny powstania i rozwoju ortografii żydowskiej od najdawniejszych czasów. Prelegent omówił zasady, na zasadzie których zbudowane są dialekty języka żydowskiego w różnych krajach i udzielił zebrany cennych wskazówek odnośnie zreformowania i ujednolicenia pisowni żydowskiej. Z referatem dotyczącym terminologii w szkole żydowskiej wystąpił ob. Ferdman.

Po ożywionej dyskusji postanowiono wybrać specjalną komisję, która zajmie się powyższymi sprawami.

Następnie zebrani omawiali kwestię udziału inteligencji żydowskiej w pracy kulturalnej, przy czym gen. sekretarz Zarządu dr. D. Sfarid wysunął propozycję za-

łożenia Koła lektorów i organizowania seminariów dla najszerszych mas robotniczych oraz dla młodzieży szkolnej.

Konferencja powzięła szereg uchwał. Wysoki poziom obrad jest rękojmią, że plany zostaną w pełni zrealizowane.

SUBWENCJA ZARZĄDU MIEJSKIEGO SZCZECINA DLA ŻYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA KULTURY

Szczecin. (ZAP) Zarząd Miejski w Szczecinie przyznał 200.000 zł. subwencji dla miejscowego oddziału Żydowskiego Towarzystwa Kultury.

NUSIA GOLD PRZYBYWA DO POLSKI

Na zaproszenie Żydowskiego Towarzystwa Kultury przybywa do nas w najbliższych dniach znana recytatorka Nusia Gold (Paryż), która wystąpi we wszystkich większych ośrodkach żydowskich kraju.

Repertuar Nusi Gold zawiera najcenniejsze utwory literatury żydowskiej.

Konferencja okręgowa Keren Hajesod w Katowicach

W Katowicach odbyła się konferencja okręgowa komitetów lokalnych Keren Hajesod województwa górnośląskiego przy udziale przedstawicieli Centrali Krajowej: dyrektora Ostaszyńskiego, generalnego sekretarza H. Kimelmana i członka dyrektorium B. Sobola.

Po objęciu przewodnictwa przez tow. dra Michela, obszerny referat n.t. obecnych zagadnień Keren Hajesod wygłosił dyr. Ostaszyński. Podkreślił on m. inn., że Keren Hajesod ma za zadanie finansowanie reparacji 10.000 Żydów miesięcznie do Izraela, budowę mieszkań, utworzenie zakładów pracy, założenie nowych i odbudowę zniszczonych, wskutek działań wojennych kolonii, odbudowę Jerozolimy itd. Mówca poinformował w

końcu o wynikach tegorocznej akcji na Dolnym Śląsku.

Z kolei wywiązała się ożywiona dyskusja w której wzięli udział tow. tow.: Kahan (Katowice), Kleinman (Bytom), Dr Michel (Gliwice), Fried (Bytom), Glazer (Katowice), Bochner (Zabrze) i inni.

Dyskufantom udzielił wyczerpujących odpowiedzi przedstawiciele tow. tow.: B. Sobol i H. Kimelman po czym powzięto rezolucję o natychmiastowym przystąpieniu do tegorocznej akcji a Górnym Śląsku.

Konferencja zakończona została krótkim przemówieniem przewodniczącego Dra Michela, który życzył zebrany powodzenia w ich tegorocznej działalności.

Komitet Odbudowy Warszawy dziękuje Pracownikom CKZP

Warszawa. (Zap). Ogólne zebranie pracowników CKZP. uchwaliło jednomyślnie opodatkować się z dniem 1 września 1948 r. na czas nie określony sumą stanowiącą pół procent swego uposażenia, na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy.

O uchwale powiadomiono m. in. Generalny Sekretariat odbudowy Warszawy.

W tych dniach do Zarządu Koła Zw. Zawodo-

wego Pracowników CKZP wpłynął list Generalnego Sekretariatu Odbudowy Warszawy, w którym instytucja ta, realizująca wielkie dzieło odbudowy i budowy Stolicy Rzeczypospolitej wyraża serdeczne podziękowanie i uzna nie ogółowi pracowników CKZP za zajęcie obywatelskiego stanowiska wobec potrzeb Warszawy.

Dr A. BERMAN W DZIERŻONIOWIE

Dnia 25. 10. b. r. odbył się w naszym mieście referat przewodniczącego C. K. Z. Ż. P. R. Poalej Syjon d-ra A. Bermana n. t. „U prugu nowej epoki”.

W sali Str. Ludowego, w której odbywał się referat, tłumnie zebrała się publiczność, ze wszystkich sfer społeczeństwa żydowskiego.

W imieniu komitetu miejscowego Z. Ż. P. R. Poalej Syjon powitał gościa dr. Deutschmeister, który zaprosił do przedyzium przedstawicieli Haszomer Hacaair tow. Beldegrina i Lichtensteina.

W przeszło 2-godzinnym referacie tow. Berman omówił całokształt położenia państwa Izrael na tle sytuacji międzynarodowej i wskazał na zadania stojące przed żydowską klasą robotniczą w Izraelu.

Mówca z naciskiem mówił o konieczności nateżenia wszystkich naszych sił twórczych w walce o aliję i kolonizację w Izraelu, o naszej walce przeciw marszallacji państwa Izrael i o naszym udziale w wielkim dziele budowy Polski Ludowej, w jej drodze ku socjalizmowi.

Wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie Kom. Partyjnych Z. Ż. P. R. Poalej Syjon i Z. P. R. Haszomer Hacaair z udziałem tow. d-ra A. Bermana.

Dnia 23. 10. w sali Domu Kultury im. Ringelbluma odbył się odczyt tow. Dra Adolfa Bermana, na temat „U prugu nowej epoki”. Mówca poddał gruntownej analizie podstawowe fakторы polityki współczesnej, które określają i wyznaczają drogi walki wyzwoleńczej narodu żydowskiego w Erec i na całym świecie. Wywody prelegenta przyjęte zostały gorącymi oklaskami.

ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO KRZEWIENIA SZTUK PIĘKNYCH ZAKUPIŁO NOWE CENNE OBRAZY ARTYSTÓW - MALARZY ŻYDÓW.

Warszawa (Zap). Żydowskie Towarzystwo Krzewienia Sztuk Pięknych zakupiło ostatnio szereg cennych obrazów artystów - malarzy Żydów.

M. in. nabyto dwa obrazy olejne Samuela Hirszenberga. Jeden z tych obrazów przedstawia imigrantów-Żydów, znajdujących się za kratami na słynnej wyspie Island, drugi zaś bezdomnego, obdartego chłopca.

Zbiory Towarzystwa wzbogaciły się również dwoma rysunkami klasyka romantycznego malarstwa polskiego — Eugeniusza Zaka.

Poza tym Towarzystwo zakupiło prace Emila Szinagla, Adolfa Messera, Jadwigi Sperlino-wej, Marcina Kitza i Abrahama Neumana.

Dzieła tego ostatniego są m. in. wystawione w Muzeum Narodowym w Krakowie.

PRACE ARTYSTÓW - MALARZY I PLASTYKÓW ŻYDÓW NA MIĘDZYNARODOWYM KONKURSIE W PRADZE.

Warszawa. (Zap). W Pradze odbędzie się wkrótce międzynarodowy konkurs współczesnego malarstwa, w którym wezmą również udział artyści-malarze oraz plastycy polscy. W tych dniach specjalna komisja Ministerstwa Kultury i Sztuki wraz z przedstawicielami Zw. Zaw. Plastyków Polskich przeprowadziła eliminację prac zgłoszonych do konkursu. Z pośród 240 obrazów przedstawionych komisji kwalifikacyjnej przyjęto i postanowiono wysłać do Pragi jedynie 28.

M. in. zakwalifikowano do konkursu w Pradze prace artystów-malarzy i plastyków Żydów: prof. Marka Włodarskiego, Jonasza Szler na i Manuela Rimpla.

WYJEŻDŻAJĄC do Izraela żegnamy towarzyszy, przyjaciół i znajomych serdecznym lehitraot bearejnu

Drechsler Teodor i Dina
D-rowsi SZAMPANOWI Adrianowi oraz jego żonie serdeczne życzenia z okazji narodzin Syna zasyłają

Ina i Pinchas Meyer
Tow. PINCHASOWI Meyerowi oraz jego żonie serdeczne życzenia z okazji narodzin córki serdeczne życzenia składa

Koło Partyjne Haszomer Hacaair w Lublinie
LECZ, ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych, Łódź, ul. Piotrkowska 8, tel. 264-21.

Dr REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26. godz. 2 — 7 po poł.